

Opis źródła:

Wspomnienia Charlesa Alexandra Eastmana (Ohiyesy) (1858-1939) nawróconego na chrześcijaństwo lekarza i działacza społecznego pochodzącego z plemienia Santee (Siuksów). W swych wspomnieniach Eastman opisuje traktowanie ludności indiańskiej przez Amerykanów, wykorzystywanie jej przez zarówno rząd jak i różnych oszustów oraz próby dostosowania życia rdzennych amerykańców do nowych warunków społecznych i ekonomicznych. Eastman był również jednym z współzałożycieli ruchu skautowskiego.

Przytoczony fragment opisuje życie (a dokładniej wypłatę zobowiązań amerykańskiego rządu wobec ludności indiańskiej - odszkodowań po przesiedleniu i strat za sprzedaną ziemię) mieszkańców rezerwatu po ostatnim zrywie powstańczym z lat 1890-1891.

Miejsca wydania: Charles. A. Eastmann (Ohiyesa), *Z lasu do cywilizacji indiańska autobiografia*, (tłum. B. Skwarska), Wielichowo 2005, ss. 136.

Treść źródła:

Tymczasem, mimo że wojsko już odwołano, nadzór nad nami wciąż sprawowali wojskowi agenci. Wprowadzono kilka zmian i nasze relacje były przyjazne. Nadszedł też czas na wypłatę należnej co roku niewielkiej sumy pieniędzy traktatowych oraz stu tysięcy dolarów rekompensaty za szkody, których już wspominałem. Wypłatami miał się zająć specjalny agent. Nie miały być to czeki, jak zwykle ale gotówka i poproszono mnie o przyjęcie funkcji jednego z trzech niezbędnych przy wykładach świadków. Powiedziałem agentowi, że z powodu wielu zajęć nie będę mógł obserwować przebiegu wypłat, które miały trwać kilka dni. Zapewnił mnie jednak, że wystarczy, gdy tylko jeden ze świadków będzie na miejscu. Rozumiejąc, że moje obowiązki będą tylko formalne, zgodziłem się.

Podczas wypłat wpadałem do biura od czasu do czasu i widziałem jak ludzie podpisując się, głównie czyniąc tylko jakiś znak na uprzednio przegotowanym zwoju papieru – obok sumy, która mieli otrzymać. Wtedy kasjer przy innym biurku wręczał każdemu garść monet i banknotów i człowiek ten natychmiast odchodził. Nie przeliczano przy nim pieniędzy, w ogóle nie miał okazji tego zrobić, aż opuścił biuro. Nawet wtedy większość nie mogła przeliczyć gotówki, gdyż nie potrafiła i nie do końca rozumiała, ile powinna dostać. Handlarze i inni już czekali, by wyciągnąć od nich, ile się dało.

Zanim się o tym dowiedziałem, zgłosiło się do mnie kilka osób które twierdziły że nie dostały pełniej sumy. Godne zaufanie osoby przeliczały gotówkę, gdy tylko wyszli z biura. Pewna bardzo zacna biała nauczycielka z dyplomem college'u, przeliczyła pieniądze kilku starszych osób, które były jej protegowanymi. Wpływowy ksiądz indiański tak samo, jak i kilkoro innych; wszyscy twierdzili, że sumy były okrojone o około dziesięć-piętnaście procent. Kiedy zwracali na to uwagę agentowi lub kasjerowi, ci szorstko opowiadali, że się pomylili albo że Indianie zgubili część pieniędzy.

Pojawiało się coraz więcej skarg i odnotowano podejrzane przypadki. W ciągu kilku dni orzeczono, że zostanie przeprowadzone dochodzenie. Agent , który dokonał wpłat, po czym natychmiast opuścił agencję dowiedziawszy się o zaistniałej sytuacji wrócił i próbował zdobyć zeznania poświadczające, iż wypłaty były uczciwe. Nalegał bym jako jeden z trzech świadków podpisał takie zeznanie, twierdząc że już wcześniej się do tego zobowiązałem. Odmówiłem.

Słowniczek pojęć:

Santee – Wschodni odłamek plemion Dakota (zwanym przez Amerykanów z francuskiego Siuksami).

Biuro do spraw Indian – Powstała w 1824 r. agencja rządowa zajmująca się sprawami rdzennej ludności. Istnieje po dziś dzień.

Wskazówki:

Zapytać jak wyobrażają sobie życie mieszkańców amerykańskiej prerii przed i po kontakcie z białą ludnością. Warto poruszyć problem kupowania ziemi przez rząd amerykański za symboliczne kwoty od ludności nieznającej wartości (a czasem nawet koncepcji) pieniądza. Wśród uczniów szkół średnich warto poruszyć problem powstań indiańskich i poprosić o porównanie ich z innymi zrywami niepodległościowymi w XIX wieku.

Pytania do źródła:

Pytania dla uczniów szkoły podstawowej i uczniów szkoły średniej (poziom podstawowy):

- 1.Co było obowiązkiem agenta z Biura do spraw Indian?
- 2.Czy mieszkańcy rezerwatu mieli możliwość skorzystać ze swych praw?
- 3.Jakie były próby oszustwa przy dokonywaniu wypłat?

Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom rozszerzony):

1. Dlaczego rząd amerykański wypłacał pieniądze mieszkańcom rezerwatu?
2. Co było przyczyną zajmowania co raz to nich terenów zamieszkałych przez rdzenną ludność?
3. Jak zmienił się styl życia rdzennej ludności pod wpływem kontaktów z białymi?
4. Jak wyglądał opór ludności indiańskiej?

Literatura pomocnicza:

A. Piekarski, *Indiańskie traktaty. Okowy przyjaźni czy oczywistego przeznaczenia* [w:] *Szlakiem złamanych traktatów. O dyplomacji w kraju Indian od czasów kolonialnych do dzisiaj*, Bydgoszcz 2011, s. 46-60.

M. Sprenger, *Dla lepszego jutra? Polityka traktatowa wobec Indian wielkich równin na przykładzie Szejenów* [w:] *W duchu Szalonego Konia*, Wielichowo 2009, s. 35-52.

Najważniejsze cezury:

29 grudnia 1890 – Masakra nad Wounded Knee czyli ostatnie duże starcie pomiędzy armią Stanów Zjednoczonych Ameryki a Indianami Wielkich Równin. W wyniku walk zginęło co najmniej 153 Indian a los kolejnych 150 pozostaje nieznany. Ponad połowę zabitych stanowiły kobiety i dzieci.

Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord: Mateusz Maleszka